

Z CYGANEM ŻYCIE JEST PIOSENKĄ



JACEK CYGAN - artysta i poeta, popularny i lubiany autor kilkudziesięciu przebojów i wielu innych literackich dzieł oraz telewizyjnych programów.

Jego piosenki od lat śpiewają najlepší polscy wokaliści, a wraz z nimi cały kraj. Bez niego Edyta Geppert nie zadebiutowałaby tak wspaniale piosenką „Jaka róża, taki cieriń”, Grażyna Łobaszewska i Staszek Sojka nie odkryliby przed nami, że „Czas nas uczy pogody”, a Ryszard Rynkowski nie namawiałby: „Wypijmy za błędy”. Edyta Górniak ze swoim utworem „To nie ja” nie odniosłaby tak spektakularnego sukcesu na konkursie Eurowizji. Andrzej Zaucha nie czarowałby swoim „C'est la vie”, a Maryla Rodowicz nie powiedziała, że są wśród nas „Łatwopalni”. Nie byłoby też przebojów zespołu Kombi, ani „Dyskoteki Pana Jacka”,

na której wychowało się całe pokolenie młodych ludzi.

Te słowa zamieszczone zostały na okładce książki „ŻYCIE JEST PIOSENKĄ”, w której Jacek Cygan zawarł teksty utworów i anegdotki związane z powstawaniem czterdziestu swoich piosenek. Ale o tym, jak one się rodziły, mówił także 8 października na spotkaniu

my coś dla naszych przyjaciół. Zaczęłam w to wchodzić, a potem założyliśmy grupę „Nasza Basia Kochana”. Byliśmy amatorami, a tu nagle zainteresowała się naszą twórczością taka artystka jak Grażyna Łobaszewska, i wtedy, w 1978 roku, cała Polska usłyszała: „Całkiem spokojnie wypiję trzecią kawę...” Od tego się wszystko zaczęło.

AUTOR I TEKŚCIARZ

Jak pytała mnie o zawód, wpisuję - autor. Nie mam nic przeciwko tekściarzowi, chociaż to słowo trochę głupio brzmi. Ale A. Osiecka mówiła: My mamy jeszcze gorzej, bo jesteśmy tekściarki. Być tekściarzem nie jest tak źle. Wojtek Młynarski stwierdził: Tekściarz jest jak szewc, który musi zrobić buty i ja już te buty robię 40 lat. Jak się w nich chodzi?



Spotkanie informacyjne dot. Programu „Czyste Powietrze”

17.10.2018, godz. 18.00

Aula w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Rojowie ul. Czarnckiego 51



w ostrzeszowskiej Bibliotece Publicznej.

Jak można było przypuszczać, ten autorski wieczór przywiódł do biblioteki sporo miłośników talentu artysty, najważniejsze zaś, że wychodzili ze spotkania z uśmiechem i wspomnianą książką w ręku - oczywiście z dedykacją pana Jacka.

Rolę gospodyni pełniła dyrektor biblioteki Dorota Owczarczak, prowadząc z gościem interesującą rozmowę o jego twórczości, piosenkach, życiu... Oto fragment wypowiedzi autora.

ARTYSTYCZNE POCZĄTKI

Poznałem Jurka Filara, grającego na gitarze i umówiliśmy się, że napisze-

dla CZYTELNIKÓW
„CZASU OSTRZESZOWSKIEGO”
Jacek Cygan

ŻYCIE JEST NOWELĄ

Na początku pisałem też wiersze, one były smutne, bo człowiek, gdy jest młody, to cierpi, świat go nie rozumie. Był też czas na sztuki teatralne, a teraz także opowiadania. Pierwszym była książka „Życie jest piosenką”, zawierająca historię powstawania kilkudziesięciu moich piosenek. Nie miałem jeszcze

tytułu, więc pomyślałem, że dobrze jest sparafrazować tytuł którejś piosenki, padło na „Życie jest nowelą”... (w tym momencie autor zastępował w obecny czas spotkaniu paniami pięknie zaśpiewali - życie, życie jest nowelą, której nigdy nie masz dosyć...).

TEKST CZY MUZYKA?

Kiedyś wyczytałem taką formułę: „Piosenka to utwór literacki, wykonywany czasami z towarzyszeniem zespołu, stworzony po to, żeby biedacy przez chwilę zapomnieli o swojej biedzie, a bogaci o bogactwie.” Bez tekstu piosenka nie istnieje, nie ma tytułu, to ja nadaję jej tytuł.

MĘKI TWORZENIA

Kiedy mam napisać piosenkę, to 24 godziny na dobę chodzę z tym, nucę melodię nawet przez sen. Ale zdarza się, że zbliża się termin, a ja jeszcze nic nie mam, zostaje ostatnia noc. Intensywnie myślę, piszę i potrafię w środku nocy zbudzić żonę i zapytać, która wersja jest lepsza.

UKOCHANA PIOSENKA

Nie można porównywać tych piosenek. Mogę tylko powiedzieć, które w poszczególnych rodzajach, gatunkach są mi najbliższe: dziecięce, to „Zakazany owoc”, „Wszystkie dzieci nasze są”, „Dłonie”. Piosenki dramatyczne, aktorskie, to na pewno: „Jaka róża, taki cieriń”, ballady - „Czas nas uczy pogody”, piosenki męskie - „Wypijmy za błędy”, piosenki, które nam się wymknęły, to „Jedzie pociąg”... Nie ma czegoś takiego jak tekst życia, ale niech żywi nie tracą nadziei. Mam nadzieję, że jeszcze coś na mnie spadnie.

„TO NIE JA”

Jest piosenką, która elektryzuje. Zwłaszcza jedno wykonanie Edyty Górniak na moim benefisie w Operze Leśnej w Sopocie. Tak to zaśpiewała, że jak tylko skończyła, cały amfiteatr wstał. Gdy dowiedziałem się, że to ma być na Eurowizji, tak się zapaliłem, że powstały dziesiątki wersji. Wstawałem w nocy, poprawiałem... To, co w tym zawodzie jest nieporównywalne z żadnym innym, to moment, gdy wykonawca wychodzi na scenę i pierwszy raz śpiewa dany utwór. Ciarki idą po plecach.

SANTO SUBITO

Zadzwoił do mnie Piotrek Rubik, pytając, czy nie napisalibyśmy z nim oratorium o Janie Pawle II. Najpierw powstała pieśń „Santo”, a potem kolejne części libretta, dotyczące różnych okresów życia papieża.

NAJSZYBCIEJ - NAJWOLNIEJ

Najszybciej... musiałem w jedną noc napisać piosenkę „Łatwopalni” - w hołdzie dla Agnieszki Osieckiej. Maryla w południe zagrała mi melodię i mówi: Jutro rano nagrywam, bo płyta musi iść do produkcji.

A najdłużej... „Wypijmy za błędy”.

DISCO POLO

Ubolewam, że produkuje się tak mierne rzeczy, ale potrafię docenić jakąś ładną piosenkę. „Oczy zielone” to jest udana piosenka. Wielu z twórców to utalentowani ludzie, których stać na napisanie dobrego utworu. Nie robią tego, bo te mierne przynoszą im kasę. Jeżeli żyjemy w kraju, gdzie każdy może myśleć i śpiewać to, co chce, to niech tak zostanie.

MOJE MARZENIE - BARBARA STREISAND

Nawet jedną z piosenek przetłumaczyłem na angielski z myślą o niej. Można mieć marzenie... Ale są też konkretni ludzie, wobec których mam zobowiązania i nie mogę ich zawieść.

W spotkaniu uczestniczyła także (w roli słuchacza) żona Jacka Cygana - Ewa. Zapytana o męża, odpowiedziała:

- Dużo mówi, ciągle o czymś marzy... A tak naprawdę jest wspaniały. Jesteśmy już 38 lat małżeństwem i nigdy się nie rozstawaliśmy, bo nie chodzimy do pracy.

Nie obyło się bez bukietu róż dla pani Ewy i wielu serdecznych słów na pożegnanie. A na koniec, niespodzianka dla gościa - jego starą piosenkę dla dzieci „Pa aa aa” zaśpiewał Oskar Gomółka.

Tym muzycznym akcentem zakończyło się pełne ciepła, uśmiechu i poezji spotkanie z wybitnym autorem.

K. Juszczyk

KINO PIAST
cyfrowe 3D
OSTRZESZÓW

Kler

Polska, obyczajowy, 133 minuty.

Wtorek - 16 X, godz. 19:30

Środa - 17 X, godz. 19:30

Czwartek - 18 X, godz. 19:30

Piątek - 19 X, godz. 20:00

Sobota - 20 X, godz. 20:00

Niedziela - 21 X, godz. 19:45

Serce nie służy

Polska, komedia rom. 100 minuty.

Wtorek - 16 X, godz. 17:45

Środa - 17 X, godz. 17:45

Czwartek - 18 X, godz. 17:45

Kopciuszek.

Prawdziwa historia

USA, animacja, 87 minuty.

Wtorek - 16 X, godz. 16:00

Środa - 17 X, godz. 16:00

Czwartek - 18 X, godz. 16:00

7 uczu

Polska, dramat, komedia, 115 minuty.

Piątek - 19 X, godz. 17:45

Sobota - 20 X, godz. 17:45

Niedziela - 21 X, godz. 17:30

Wtorek - 23 X, godz. 19:30

Środa - 24 X, godz. 17:30

Zegar czarnoksiężnika

USA, fantasy, przygodowy, 105 minuty.

Piątek - 19 X, godz. 15:45

Sobota - 20 X, godz. 15:45

Niedziela - 21 X, godz. 15:30

Wtorek - 23 X, godz. 17:30

Środa - 24 X, godz. 15:45

**STUDNIE
GŁĘBINOWE
PRZEWIERTY
POD
DROGAMI**

**BRAUN
BUDOWNICTWO
OGÓLNE**

tel. 603 241 541



Perfectherm

LAUREAT PROGRAMU

IRBS

Partner handlowy:

DARBUD

DORUCHÓW ul. KALISKA 1

Tel. 513 500 044

SONAROL

OKNA • DRZWI

STYLOWE

SZCZELNE

HARMONIJNE

NIEZAWODNE

BEZPIECZNE

CIEPŁE